

Słupsk, dnia 25 sierpnia 2020r.

Sygn.akt SK 14/20

Mirosław Morka

ze skargi konstytucyjnej z dnia 21.4.2018r.

na niezgodność art.55 ustawy z dnia 17.12.1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

z art.32 i art.64 ust.1 i 2 w związku z art.2, art.31 ust.3 i in. Konstytucji

wpl.
data

13.08.2020

Trybunał Konstytucyjny

00-918 Warszawa Al.Szucha 12A

Pismo strony

W związku z otrzymanym w dniu 13.6.2020r. do wiadomości pismem z Sejmu znak: BAS-WAK-308/20 z dnia 25.5.2020r. z wnioskiem o umorzenie postępowania wraz z przedkładanym jako wyjaśnienia uzasadnieniem, w imieniu skarżącej strony wnoszę o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku o umorzenie postępowania, a w odniesieniu się do jego uzasadnienia uprzejmie oświadczam i podnoszę co następuje:

Zawarty w wskazanym piśmie z Sejmu wniosek o umorzenie postępowania, ze względu na jakoby niedopuszczalność wydania wyroku w niniejszej sprawie, nie znajduje uzasadnienia faktycznego i prawnego, w tym ze względu na:

- odnoszącą się również do uprawnień z art.79 ust.1 Konstytucji treść art.31 ust. 2 i 3 Konstytucji (1);

- pomijanie w piśmie z dnia 25.5.2020r., iż według dotychczasowego sposobu realizacji norm art.79 ust.1 i art.197 Konstytucji, jako ostateczne orzeczenie, o którym mowa w art.79 ust.1 Konstytucji, otwierające 3miesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej, przyjmowany jest określany jako prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia .12.2018r. sygn.akt , a nie będący próbą odniesienia się do zarzutów

skarżącego przywoływany przynajmniej 8 razy w argumentacji na str.3, 4, 5 i 16 pisma z dnia 25.5.2020r. wyrok Sądu Najwyższego z dnia .7.2019r. w sprawie skarżącego sygn.akt

(potwierdzający rozumienie zaskarżonego przepisu jako przywileju dla niektórych ubezpieczonych, dyskryminującego zarazem osoby niezatrudnione w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego) (2);

- charakter odnoszącej się również do będącej przedmiotem skargi konstytucyjnej i niniejszego postępowania oraz przedmiotem kontroli w sprawie wykładni i treści zaskarżonego przepisu art.55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz zaktualizowanej i pogłębionej w odniesieniu do skarg skarżącej, mającej uzasadniać dyskryminacyjne wnioski, argumentacji w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia .7.2019r. i wniosku z Sejmu z dnia 25.5.2020r., w którym wprawdzie nie kwestionuje się zarzutów i argumentów skarżącego, in.in. co do naruszenia: „rudymen tarnej w demokratycznym państwie prawnym zasady równego traktowania i równej dla wszystkich ochrony praw majątkowych”, to jednak błędnie uważa się, że: „nawet gdyby doszło do uwzględnienia zarzutów skarżącego sformułowanych wobec art.55 u.e.r. i wydano korzystny dla niego wyrok, to nie można byłoby dokonać sanacji ... prawa własności[?] i prawa do zabezpieczenia społecznego”, gdyż: „warunkiem skorzystania z tego przywileju jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu w dniu osiągnięcia p.w.c.”, co właśnie kwestionuje skarżący przytaczany na st.6-9 pisma z Sejmu („Z przepisu ... nie wynika jednak warunek „nieprzerwanego ... kontynuowania ubezpieczeń ...” ... nie ma żadnego „uzasadnienia aksjologicznego i społecznego ... również ekonomicznego uzasadnienia ... odpowiednio <<lepszego>> momentu zatrudnienia lub ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, w tym nieprzerwanego

okresu tych ubezpieczeń ... bezpośrednio przed przejściem ... na emeryturę” ... „przywilej dla tych..., którzy kontynuowali ubezpieczenie”) (3);

- okoliczność, że również wyczytywany między wierszami zaskarżonego przepisu (oraz między działami i rozdziałami ustawy) nowo stawiany warunek, by wniosek, o którym w nim mowa, był wnioskiem pierwszym, wiąże się z dyskryminującym warunkiem zatrudnienia lub ubezpieczenia na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego (4);

- brak odpowiedniego wcześniejszego pouczenia skarżącego (np. na rok przed osiągnięciem wieku emerytalnego) o tak doniosłych wyczytywanych między wierszami zaskarżonego przepisu niekorzystnych dla skarżącego warunkach ubezpieczenia, w przypadku braku ubezpieczenia na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego (5).

(1.) Wprawdzie gdy chodzi o ograniczenie konstytucyjnych praw, których ochrony domaga się skarżący, argumentacja pisma z dnia 25.5.2020r. z Sejmu (bliżej nie wiadomo przez kogo, w tym czy może przez posła opozycji lub doradcę sprzed VII jeszcze kadencji i w jakim trybie przygotowanego, zdaniem skarżącego niezgodnie z programem obecnej (realizującej zasady równego traktowania i znoszącej przywileje) większości sejmowej i wolą większości wyłaniającego ją Narodu, w tym skarżącego, broniąc przywileju i dyskryminacji potrafi posłużyć się nawet umiejscowieniem zaskarżonego przepisu w danym dziale lub rozdziale ustawy (nie trafnie zresztą, gdyż w art.1 ust.1 pkt 2 ustawa, określając swój zakres przedmiotowy regulacji, wskazuje na: „ 2) zasady ustalania wysokości świadczeń”, w zakresie których należy odróżnić zasadniczy sposób obliczenia, o którym mowa w zaskarżonym art.55 od samej zmiany wysokości, a nie sposobu obliczenia świadczenia, o której mowa w art.107 i nast.ustawy), to jednak nie zauważa istotnego dla obnażenia bezzasadności zgłoszonego w piśmie z dnia 25.5.2020r. wniosku umiejscowienia art.79 Konstytucji w części piątej rozdziału II Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, zatytułowanej: „ Środki ochrony wolności i praw”, co oznacza, że do tej części i art.79 odnoszą się postanowienia części pierwszej tego rozdziału zatytułowanej: „ Zasady ogólne”, w tym wyrażone w art.31 ust.3 Konstytucji, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw (a więc i w zakresie ich ochrony): „ mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie” z taksatywnie wskazanych w tym przepisie przyczyn. W piśmie z dnia 25.5.2020r. z wnioskiem o umorzenie postępowania ze względu na rzekomą niedopuszczalność wydania wyroku nie wskazuje się natomiast żadnego przepisu ustawy, z którego miałyby wynikać niedopuszczalność orzekania w danym stanie faktycznym, zawierającego określenie przesłanek tej niedopuszczalności, której nie można wyprowadzić z samych przytaczanych na str.15 pisma wypowiedzi niebędących prawem lub z art.190 ust.4 Konstytucji, który zresztą w razie uwzględnienia skargi znalazłby (wbrew twierdzeniom pisma z dnia 25.5.2020r.) zastosowanie, a zatem wyprowadzane w tym piśmie ograniczenie i wniosek są niezgodne z art.31 ust.3 Konstytucji i stanem faktycznym sprawy.

(2.) Podobnie nie dostrzega się w piśmie z Sejmu z dnia 25.5.2020r., że po dość krótkim okresie funkcjonowania kasacji (w latach 1996-2004), jako środka zaskarżenia w postępowaniu w III instancji, w zakresie ilości instancji i prawomocności rozstrzygnięcia wiosną 2005r. powrócono do przyjętego w 1950r. (wg uznającego wielość instancji za burinazyczny przeżytek modelu: „radzieckiego”) dwuinstancyjnego postępowania cywilnego, w którym prawomocny jest wyrok sądu II instancji, w niniejszej wyrok sprawie Sądu Apelacyjnego z dnia .12.2017r. i tylko ten wyrok w rozumieniu obecnie obowiązujących przepisów był ostatecznym i prawomocnym orzeczeniem, o których mowa w art.79 ust.1 i 190 ust.4 Konstytucji, po wydaniu którego skarżący miał otwarty w 2018r. termin do wniesienia skargi konstytucyjnej, nie wiedząc zresztą, że wniesiona w czasie jego biegu również skarga kasacyjna zostanie przyjęta (co zdarzało się b.rzadko) przez Sąd Najwyższy do rozpoznania, Skoro zaś skarga konstytucyjna w niniejszej sprawie musiała być wniesiona

już wiosną 2018r. i przed Trybunałem Konstytucyjnym już wówczas zawisła, to wobec powoływania się w piśmie z Sejmu z dnia 25.5.2020r. na zawierający rozwinięcie dyskryminującej skarżącego wykładni zaskarżonego przepisu późniejszy wyrok Sądu Najwyższego w sprawie skarżącego z dnia ..7.2019r., skarżący w niniejszej sprawie może jedynie dopiero odnosić się do przywoływanych w piśmie z Sejmu wypowiedzi w uzasadnieniu tego wyroku sygn.akt , co w niniejszym piśmie czyni, przywołując w tej kwestii wypowiedź doktryny, iż (póki co) obowiązująca wciąż, wywodząca się z poprzedniego państwa: „ Konstrukcja skargi konstytucyjnej w Polsce odbiega wyraźnie od standardów występujących w innych rozwiniętych państwach demokratycznych ... Skarga tam dopuszczalna jest ... np. na wyroki sądowe ... W praktyce dotyczące ich skargi są najliczniejsze, Dzięki temu właśnie skarga konstytucyjna może pełnić tam rzeczywiście rolę filaru państwa prawa ... tendencja do rozszerzenia przedmiotowego zakresu skargi konstytucyjnej występuje w niektórych państwach, nawet przy braku odpowiednich regulacji konstytucyjnych (np. Węgry)”. [B.Banaszak w komentarzu do art.79 Konstytucji 2 Wyd. 2012r. Wydawnictwo C.H.Beck str. 479 teza 12].

(3.) Wywołany do odniesienia się również do wyroku Sądu Najwyższego z dnia ..7.2019r. w swojej sprawie skarżący wskazuje, że przedstawiana w tym wyroku z dnia ..7.2019r. i za nim w piśmie z Sejmu z dnia 25.5.2020r. argumentacja i wnioski w zakresie wykładanego zaskarżonego przepisu art.55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, potwierdzają jedynie zasadność i potrzebę wniesienia w dniu 21.4.2018r. skargi konstytucyjnej, w sytuacji gdy Sąd Najwyższy w sprawie skarżącego, zamiast odstąpić od ograniczającej prawa skarżącego wykładni zaskarżonego przepisu, uzależniającej prawo do skorzystania przez ubezpieczonego z prawa do obliczenia emerytury w sposób określony w art.25 i art.26 ustawy od pozostawania w stosunku pracy lub ubezpieczenia emerytalnego w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego (dyskryminującej np. osoby zatrudnione sezonowo lub prowadzące działalność sezonową albo z innych przyczyn niepozostające w stosunku ubezpieczenia emerytalnego właśnie w takim dniu), ale wręcz jeszcze taką uprzywilejowaną niektórym, a dyskryminującą pozostałych, wykładnię zaskarżonego przepisu art.55 ustawy w wyroku wobec skarżącego umacnia i rozwija, co według przewrotnej powołującej się na ów wyrok argumentacji w piśmie z Sejmu z dnia 25.5.2020r. (rodzącej pytanie o jego autora lub tryb powstania tego pisma) miałoby jakoby uzasadniać zaniechanie dalszego rozpatrywania wniesionej przez skarżącego skargi konstytucyjnej. Okoliczność, że jak zauważa się na str.14 przedmiotowego pisma: „ W sprawie zaś skarżącego SN przyjął, że wykładnia zwrotu „kontynuował ubezpieczenie” nie musi oznaczać „nie rozwiązał stosunku pracy” , ale ... też ... „nie zaprzestał ... czynności lub pozarolniczej działalności ...”, niczego w sprawie i w zakresie zaskarżonego przepisu oraz zarzutów skargi konstytucyjnej nie zmienia, bowiem także jeżeli rozumieć zatrudnienie i ubezpieczenie emerytalne nie tylko pod najczęściej występującą współcześnie formą i tytułem prawnym w postaci podnoszonego dotąd w orzecznictwie sądów stosunku pracy, jako podstawowej dla zdecydowanej większości współczesnego społeczeństwa formy aktywności zarobkowej i podstawy utrzymania, lecz jako każdą formę aktywności zarobkowej, to istota sporu pozostaje jednak taka sama, tj. czy kontynuacja ubezpieczeń po osiągnięciu wieku emerytalnego ma być zarazem występująca nieprzerwanie w tym czasie, tj. występująca w dniu jego osiągnięcia i chociażby w dniu następnym. czy też może wystąpić w dowolnym czasie po osiągnięciu tego wieku, także pomimo braku zatrudnienia lub ubezpieczenia w tym dniu, co wynika z przywołanych na str.6-10 pisma z dnia 25.5.2020r. zarzutów skarżącego, w tym zwłaszcza wskazania, że chodzi tu o ten kwestionowany jako prawnie istotny szczególny dzielący społeczeństwo moment aktywności zawodowej w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego, dyskryminujący: „ część ubezpieczonych”, chociaż: „ nie da się ustalić ... <<lepszego>> momentu zatrudnienia lub ubezpieczeń”, czego czynienie: „ nie ma ... uzasadnienia aksjologicznego, społecznego

... ekonomicznego”, tym bardziej że: „ustawa nie określa żadnego minimalnego okresu kontynuowania ubezpieczeń”, a: „składki i kapitał składek ... ubezpieczonych ... mają i muszą mieć jednakową wagę”. Chodzi tu więc o dyskryminację nie tyle lub nie tylko ze względu na formę aktywności zawodowej, lecz bardziej o czas tej aktywności w zakresie którego zróżnicowane możliwości obywateli wynikają nie tylko z różnic w zakresie ochrony zatrudnienia (większej u pracowników, zwłaszcza w sektorze publicznym) i źródła utrzymania w zależności od jego tytułu, ale są też różne w poszczególnych sektorach zatrudnienia i dziedzinach działalności ludzkiej, jak też nawet i w poszczególnych zawodach, oraz co do możliwości znalezienia nowego (w miejsce utraconego) zatrudnienia na poszczególnych lokalnych rynkach pracy (w tym np. w stolicy i na przeciwległym biegunie na obszarach o najwyższym bezrobociu). Ustawodawca dostrzega to i nieprzypadkowo zastosował instytucję zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego, określając związane z tego rodzaju uwarunkowaniami przesłanki jego przyznawania.

(4.) Podobnie nie mają zmienić niczego w niniejszej sprawie okoliczności wskazywane na str.16-18 pisma z dnia 25.5.2020r., w tym że: „ Ponadto zaskarżony przepis, jak zauważył SN w sprawie skarżącego, ma zastosowanie tylko do obliczenia wysokości świadczeń w procedurze przyznawania po raz pierwszy prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym”, gdyż jakoby: „ Chodzi tu, co należy jeszcze raz podkreślić, o pierwszorazowy wniosek ... Przepis ten nie ma zastosowania do wniosków o ponowne ustalenie wysokości świadczeń ... w art.55 ... uregulowano sposób obliczenia ... na skutek pierwotnego wniosku ... po przyznaniu z art.27 i korzystaniu z tej emerytury, ubezpieczony ... nie może ... na podstawie art.55 ...”, co jest kolejnym pozaustawowym (gdź wcale nie wynikającym z treści art.55) i nie znajdującym uzasadnienia ograniczeniem praw obywateli, sprzecznym z wyrażoną w preambule i art.31 Konstytucji zasadą ich umacniania, poszanowania i nieograniczania, charakterystycznym niestety dla organów, które nie czują i nie mają mandatu sprawującego władzę zwierzchnią Narodu, tj. demokratycznego wyboru przez obywateli lub ich przedstawicieli (lecz np. pochodzą z kooptacji korpusu funkcjonariuszy z poprzedniego niedemokratycznego totalitarnego i nie od obywateli polskich zależnego państwa i jego organów z okresu lat 1944-89, przed którym wprawdzie udało się uchronić 100 lat temu, ale tylko na okres 19-tu lub 24-ch lat). Tak jak bowiem nie ma w zaskarżonym przepisie art.55 ustawy emerytalnej odnoszonego do wyrazów „kontynuował ubezpieczenia” wyrazu: „nieprzerwanie”, który odczytuje między wierszami Sąd Najwyższy (a za nim inne sądy) ze skutkiem wniesienia skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie, tak i nie ma w tym przepisie odnoszonego przez Sąd Najwyższy w sprawie skarżącego do wyrazów: „wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury” dyskryminującego skarżącego z tej samej przyczyny (braku zatrudnienia w wieku 65 lat) zastrzeżenia, by wniosek ten był wnioskiem pierwszym.

W braku więc w zaskarżonym przepisie takich ograniczających prawa ubezpieczonego postawionych przez Sąd Najwyższy warunków, właściwym zgodnymi z zasadami mającej pierwszeństwo wykładni językowej (i zgodnym z normami i zasadami Konstytucji, w tym równości wobec prawa i niedyskryminacji chociażby pośredniej, z jakichkolwiek przyczyn) tego przepisu odczytaniem, będzie jego zastosowanie do każdej (w dowolnym czasie) kontynuacji ubezpieczeń po osiągnięciu wieku emerytalnego, przy złożeniu wniosku o przyznanie emerytury po dniu 31.12.2008r., niekoniecznie po raz pierwszy, czego potwierdzenie można też znaleźć w art.55a ustawy emerytalnej, bowiem nie byłoby uzasadnione i zgodne z zasadą równego traktowania oraz równej dla wszystkich ochrony ich praw majątkowych różne i gorsze potraktowanie ubezpieczonych takich jak skarżący, w stosunku do ogółu ubezpieczonych lub w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa art.55a ustawy. Natomiast znaczenie, jakie przypisuje się w piśmie z Sejmu do mocy obowiązującej ograniczeń, które w sposób pozaustawowy nakłada na obywateli Sąd

Najwyższy, jeszcze bardziej potwierdza zasadność wniesionej skargi konstytucyjnej i potrzebę (konieczność) jej rozpatrzenia (jak i potrzebę uzupełnienia Nielimitowanego Przecież w Konstytucji składu Sądu Najwyższego o sędziów, pochodzących nie z kooptacji korpusu z poprzedniego niedemokratycznego państwa lecz cieszących się demokratycznym mandatem sprawującego zgodnie z art.4 Konstytucji władzę zwierzchnią Narodu lub jego przedstawicieli), gdyż zgodnie z art.31 ust.3 Konstytucji, ani sądy ani inne organy nie mające władzy ustawodawczej nie mogą w jakikolwiek sposób ograniczać konstytucyjnych wolności i praw obywateli (w tym w zakresie prawa do zabezpieczenia emerytalnego, o którym mowa w art.67 ust.1 Konstytucji), a i organy mające taką władzę mogą to czynić tylko z taksatywnie określonych w tym przepisie przyczyn, które w zakresie spornych warunków stawianych skarżącemu w zakresie wykładni i uzależnionego od zatrudnienia w danym dniu zastosowania art.55 ustawy emerytalnej nie występują.

W przepisach prawa ubezpieczeń społecznych szczególne bowiem znaczenie ma nie pozwalająca na wyprowadzane z zaskarżonego przepisu ograniczenia zasada równego wszystkich traktowania i równej dla wszystkich ochrony ich praw majątkowych w tym zakresie, wyrażona zresztą jako naczelną w tej dziedzinie zasadą w art.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zasada równego traktowania ubezpieczonych nie zna też i nie może doznawać wyjątków, a w razie udzielenia korzyści (jak podaje się w wypowiedziach przywileju) określonej grupie ubezpieczonych (zatrudnionym i pozostającym w ubezpieczeniu na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego i choćby dzień dłużej), korzyść taka musi być udzielona też pozostałym ubezpieczonym, gdyż wszystkie składki są równe i nie ma oraz nie może być tu uprzywilejowanej „złotej składki” (za te dni). Stąd też możliwość zastosowania przedmiotowego przepisu art.55 ustawy emerytalnej nie może być przywilejem tylko dla niektórych zatrudnionych lub prowadzących działalność w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego, lecz zgodnie z wyrażoną w tym przepisie zasadą korzystności, przesłanki skorzystania przez ubezpieczonych urodzonych przed 1949r. z emerytury obliczonej w sposób określony w art.25 i art.26 ustawy (ustalonej na podstawie kapitału składek, w tym początkowego wypracowanego do 1998r., zależnego od podstawy ich obliczenia i długości okresu zatrudnienia) muszą być merytorycznie uzasadnione oraz niedyskryminujące i stosunkowo łatwe dla wszystkich do spełnienia. Nie budzi wątpliwości warunek złożenia wniosku o emeryturę po 2008r., gdyż dopiero od dnia 1.1.2009r. zaczęły przechodzić na emeryturę pierwsze osoby (kobiety) urodzone po 1948r., natomiast drugi warunek w postaci kontynuowania ubezpieczeń, bez zastrzeżenia czasu (długości okresu) tego kontynuowania ubezpieczeń, z czego wynika jego symboliczne, a nie ekonomiczne znaczenie (rodzaju wiek emerytalny + lub emerytura +), tj. kontynuowanie, jako mające znaczenie raczej dla zdobycia symbolicznego uzasadnienia zastosowania przedmiotowego sposobu obliczenia, powinien być łatwy dla wszystkich (dla zastosowania tego sposobu obliczenia) do spełnienia, bez dyskryminacji bądź uprzywilejowania ze względu na szczęśliwe zatrudnienie lub ubezpieczenie w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego lub czas kontynuowania ubezpieczeń bezpośrednio po osiągnięciu tego wieku, jak również nawet ze względu na wcześniejsze pobieranie emerytury, niezależnie od jej rodzaju (w tym np. wojskowej lub ze względu na pracę w szczególnych warunkach, tj. tytułów w stosunku do których skarżący z tytułu pobieranej renty strukturalnej nie powinien być dyskryminowany), w zakresie czego wątpliwości zostały przełamane w art.55a ustawy (z doprecyzowaniem w ust.2 sposobu rozliczenia kwot emerytur wcześniej pobranych).

(5.) Natomiast wyprowadzone z zaskarżonego przepisu w wypowiedziach Sądu Najwyższego, a za nimi w piśmie z mającego przecież reprezentować Suwerena Sejmu z dnia 25.5.2020r., kolejne dyskryminujące część ubezpieczonych ograniczenia w zakresie jego stosowania, w tym czasu kontynuowania zatrudnienia lub ubezpieczenia, jak również liczby porządkowej wniosku o emeryturę, bądź by wykazane jako niemające znaczenia

ekonomicznego kontynuowanie ubezpieczeń miało miejsce przed złożeniem wniosku o emeryturę, przy czym w tym zakresie uprawnienie z art.55 ustawy należy rozpatrywać jako szczególne, dalej idące i odrębne oraz pochłaniające uprawnienia z art.110 ustawy, jako odnoszące się nie do samej wysokości lecz do sposobu obliczenia emerytury. Wobec konstytucyjnego charakteru prawa ekonomicznego i majątkowego do emerytury, jego niezgodne z zasadą równości dyskryminujące część obywateli ograniczenia, niezależnie od tego czy wyprowadzone są z samego zaskarżonego mającego uprzywilejowywać tylko niektórych przepisu, czy też z jego przeciwstawienia innemu (niedotyczącemu zmiany zasad sposobu obliczenia emerytury) przepisowi ustawy, a także wobec braku uprzedzenia ubezpieczonych o spornej wyczytywanej z zaskarżonego przepisu doniosłości zatrudnienia lub ubezpieczenia w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego i w dniu następnym (o charakterze „złotej składki” za te dni) przepisowi ustawy, jako niezgodne z przesłankami i normami określonymi w art.31 ust.3, art.32 i art.64 ust.2 w związku z art.2 i art.67 ust.1 Konstytucji, uzasadniają orzeczenie o tej niezgodnej w całym podnoszonym w niniejszej sprawie zakresie. Nic może też skarżący być pozbawiony prawa do skorzystania z konstytucyjnego uprawnienia w postaci skargi konstytucyjnej, jako środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw, o którym mowa w art.79 w rozdziale II Konstytucji, z tej przyczyny, że po wniesieniu przez skarżącego skargi konstytucyjnej Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną skarżącego do rozpoznania i zmodyfikował oraz wyprowadził z zaskarżonego skargą konstytucyjną przepisu w sprawie skarżącego nowe ograniczenia w zakresie jego stosowania. Podobnie skarżący nie powinien ponosić nie wynikających wprost lecz wyprowadzonych z zaskarżonego przepisu dopiero w drodze jego wykładni ścieśniającej (jakoby właściwej dla realizacji przywilejów o charakterze wyjątków, według przytoczonej na str.5 pisma z Sejmu podnoszonej przez Sąd Najwyższy: „ultima ratio”) sprzecznych z poczuciem sprawiedliwości i zasadami demokratycznego państwa dyskryminujących go ograniczeń i istotnych postępujących od zasady równej wagi składek i zgromadzonego kapitału składek warunków ubezpieczenia, o których nie został w czasie umożliwiającym ich spełnienie poinformowany.

W załączeniu 4 kopie pisma.

RADCA PRAWNY
mgr Marek Piśkiewicz